



ZYGMUNT BAUMAN OCZYMA BIOGRAFÓW

Esej odnosi się do trzech biografii Zygmunta Baumana, wydanych ostatnio przez Dariusza Rosiaka, Artura Domosławskiego i Izabelę Wagner. Dwie pierwsze to literatura faktu, a trzecia to popularna praca naukowa. Wszystkie, a zwłaszcza książki Domosławskiego i Wagner, można uznać za udane dzieła i pierwszorzędne przykłady swoich gatunków oraz cenny wkład do historii polskiej socjologii. Choć udane, prace te ujawniają pewien brak krytycznego dystansu wobec twórczości Baumana i jego działalności jako intelektualisty publicznego. Co więcej, ukazują także problematyczne aspekty gatunku, przede wszystkim właściwą mu tendencję do reprodukcji (lub tworzenia) iluzji życia jednostki jako spójnej, linearnej historii. Ich treść stanowi dla autora tekstu przesłankę do namysłu nad specyfiką warsztatu i gatunkową odrębnością pisarstwa naukowego.

Słowa kluczowe: biografia; Zygmunt Bauman; historia socjologii polskiej

Zygmunt Bauman in the Eyes of His Biographers

The paper is a review essay devoted to the three recent biographies of Zygmunt Bauman, written by Dariusz Rosiak, Artur Domosławski and Izabela Wagner. The two former are literary non-fiction books, while the latter is a popular academic work. They all, but especially the Domosławski's and Wagner's book, may be considered excellent books and first-rate examples of their respective genres, as well as valuable contributions to the history of Polish sociology. Yet, they also display a certain lack of due critical distance towards the work of Bauman and his activity as a public intellectual. Moreover, they exhibit the problematical features of the genre, especially the inherent tendency to reproduce (or construct) the illusion of individual life as a coherent, linear story. These books' content provide the author with an opportunity to reflect on the characteristic features of academic writing as a professional skill and a distinctive genre.

Key words: biography; Zygmunt Bauman; history of Polish sociology

Biografie stanowią szczególnie rodzaj twórczości pisarskiej, uprawiany w ramach różnych dziedzin twórczości, jak np. literatura piękna, gdzie powstaje inspirowana postaciami historycznymi fikcja literacka, popularna literatura faktu czy ściśle naukowa twórczość historyczna. Popularność zawdzięczają temu, że ich lektura pozwala czytelnikowi doświadczać innego człowieka (Leczek 2004: 3). To, co jest ich zaletą dla czytelników, dla historyka czy socjologa bywa powodem do podejrliwości. „Tym niemniej, w swym oddaniu materiałowi

historycznemu i weryfikowalnym danym dotyczącym przeszłości, biografia pozostaje gałęzią historiografii, nawet jeśli zwykła trwać na marginesie głównego nurtu profesjonalnej i akademickiej praktyki historiograficznej” (Ní Dhúill 2020: rozdz. 1). Także w historii socjologii biografie nie zajmują centralnego miejsca. Naukowa biografistyka zasadniczo wyzwoliła się z dydaktyzmu i skupienia się na wielkich czynach wybitnych postaci, jednak socjologiczne biografie, nawet jeśli czasem demitologizują opisywane w nich postacie, zasadniczo wciąż poświęcane są głównie postaciom uznawanym za bohaterów dyscypliny, szczególnie wpływowym lub o niecodziennych życiorysach. Rzecz jasna, jedno nie musi wykluczać drugiego (por. Fournier 2007; Young 2004; Łyś 2021). Nie znaczy to, że ten rodzaj twórczości był bez znaczenia dla historiografii socjologii, a nawet rozwoju dyscypliny – wystarczy wspomnieć biografię Maksa Webera autorstwa Marianne Weber (1926), która pomogła wytworzyć do dziś funkcjonującą legendę jej męża jako naukowego tytana, wyrastającego ponad współczesnych. Oprócz tego, że bywają opisywani, socjologowie sami piszą i wydają teksty autobiograficzne o różnym charakterze, czasem zdradzające ambicję analityczną (np. Horowitz 1969; Berger 1990). Nie wspominając o tym, że publikowano także wartościowe materiały autobiograficzne o charakterze źródłowym, takie jak choćby wydane niedawno w Polsce dzienniki Jana Szczepańskiego (2013) czy Stanisława Ossowskiego (2019).

Życie Zygmunta Baumana w oczach jego biografów

Z uwagi na niezwykłe życie i karierę naukową nie może dziwić, że niedługo po śmierci kilku biografii dorobił się Zygmunt Bauman, jedna z najważniejszych postaci socjologii polskiej lat sześćdziesiątych XX wieku i jeden z niewielu socjologów z Polski, który zyskał światowe uznanie, a nawet stał się międzynarodowym intelektualnym celebrytą. W ostatnich trzech latach ukazały się w Polsce trzy poświęcone mu prace. Książki te to, w kolejności wydania, prace dwójki dziennikarzy, Dariusza Rosiaka (2019) i Artura Domosławskiego (2021) oraz socjolożki Izabeli Wagner (2021). W przypadku prac Rosiaka i Domosławskiego polski był pierwszym językiem publikacji, podczas gdy książka Wagner została pierwotnie wydana w języku angielskim w wydawnictwie Polity Press, w którym wcześniej publikował też Bauman. W porównaniu do pierwotnej polskiej wersji pracy została rozszerzona o krótki rozdział, nazwany postscriptum i zatytułowany *Stretto*, a stanowiący apologetyczną, podsumowującą refleksję na temat życia i osoby bohatera. Co ciekawe, łączy je nie tylko zbieżność czasu publikacji książek, powstałych niedługo po śmierci ich bohatera, ale także fakt, że przynajmniej dwójka autorów wydanych w roku 2021 książek wiedziała o sobie nawzajem, a nawet rywalizowała. Kwestia konkurencji jest

otwarcie poruszana w książce Domosławskiego, który sądzi, że kontakty z konkurentką mogły być jednym z powodów niechęci rodziny Baumana do współpracy z nim (Domosławski 2021: 550–551). Warto dodać, że rywalizacja nie wpłynęła negatywnie na efekty ich pracy, a są nimi trzy wartościowe biografie.

Niezależnie od różnic warsztatu, naukowego względnie dziennikarskiego, albo bliższej twórczości naukowej albo literatury faktu, wszystkie trzy książki, a zwłaszcza prace Domosławskiego i Wagner, cechują istotne podobieństwa. Wspólna jest, niezadeklarowana otwarcie w żadnej z nich, ambicja stworzenia całościowej interpretacji dzieła i życia Baumana, gdzie biografia miałaby stanowić klucz do twórczości. Zbliżona jest także interpretacja, a co za tym idzie, także końcowy obraz losów ich bohatera. Zarówno Wagner (2021: 616–630), jak i w istocie Domosławski (2021: 14–18, 609–647), widzą postrzeganie postaci swego bohatera w Polsce jako spolaryzowane, przy czym czynnikiem organizującym ową polaryzację miałyby być głównie polityka. Wypada przy tym zaznaczyć, że obraz zarysowany przez Domosławskiego, z retoryczną przesadą podkreślającego domniemaną niechęć warszawskiego środowiska naukowego do Baumana, jest mniej spójny i w efekcie nieco niejednoznaczny. Obok przeciwników z kręgu radykalnej oraz neokonserwatywnej i neoliberalnej prawicy, widzi ich bowiem i wśród członków wciąż przywiązanej do pozytywizmu, polskiej Akademii. Dla Wagner (2021: 623–624) to jedynie motyw dodatkowy, echo naukowych sporów z lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych. Tak czy inaczej, ich bohater ma wielu krytyków, którzy mają mu za złe jego życiorys, w tym służbę w Korpusie Bezpieczeństwa Wewnętrznego, a zwłaszcza epizod współpracy z Informacją Wojskową. Za ich sprawą krąży w środowisku socjologów wiele niewiarygodnych opowieści, składających się na czarną legendę Baumana-komunisty (Domosławski 2021: 14–16; Wagner 2021: 630–632). Dla wielu z nich problemem jest nie tylko życiorys, ale i fakt, że Bauman nigdy nie wyznał i nie pokajał się za winy swej młodości. Tego typu krytyków mniej interesują kwestie odnoszące się do oryginalności jego twórczości oraz problematycznych aspektów jego warsztatu naukowego, a wypowiedzi na ten temat stanowią zazwyczaj tylko dodatek do zarzutów o charakterze politycznym, mając formę bliższą donosowi niż dyskusji i krytyce naukowej¹. Z drugiej strony, jak zauważyli Domosławski i Wagner, także w Polsce Baumana otaczał szeroki krąg entuzjastów, a jego twórczość miała i wciąż ma oddanych wielbicieli.

Obraz ten warto uzupełnić spostrzeżeniem, że w polskiej społeczności naukowej najwięcej jest bodaj uczonych zwyczajnie niezainteresowanych życiem i twórczością Baumana. Wbrew sugestiom biografów nie chodzi o to, że polskie nauki społeczne nie są na nią gotowe, będąc zajęte legitymizowaniem

¹ Pojawiła się ona bodaj jedynie w korespondencji Jerzego Kwaśniewskiego, kierowanej do Zarządu Głównego Polskiego Towarzystwa Socjologicznego.

transformacji ustrojowej i nowego, katolicko-narodowego i neoliberalnego zarazem ładu, albo zbyt przywiązane do przebrzmiałego, pozytywistycznego ideału naukowości, by całościowo spojrzeć na życie społeczne. Dla wielu uczonych kwestie życiorysowe nie są istotne, ale późna twórczość Baumana, choć zawiera ciekawe pomysły, pozostawia je w szkicowej formie, bez analitycznego pogłębienia. Co zaś się dotyczy biografów, to praca Rosiaka, napisana z sympatią wobec jej bohatera, zdradza zarazem ambicję do uniknięcia jednostronności, a jej autor konfrontuje odmienne opinie, dając głos także oponentom Baumana. Z kolei Domosławski i Wagner, choć nie przemilczają krytyki, konsekwentnie ją odrzucają, pozostają zaangażowanymi zwolennikami czy wręcz entuzjastami swego bohatera i jego twórczości.

Już skutek ich znacznie większej objętości – 909 stron w przypadku pracy Domosławskiego i 936 stron u Wagner, wobec 253 stron książki Rosiaka – więcej miejsca zajmie opis dwóch późniejszych książek. Obie niezwykle szczegółowo opowiadają o życiu Baumana, począwszy od losów jego rodziców oraz dzieciństwa i wczesnej młodości, spędzonych w przedwojennym Poznaniu. Opowieści Domosławskiego i Wagner są zbliżone, choć ta druga jest bardziej systematyczna i szczegółowa. Choć oboje poświęcają wiele uwagi antysemickiemu otoczeniu jako czynnikowi kształtującemu najmłodsze losy bohatera, Wagner przedstawia je w bardziej analityczny sposób, ukazując systemowy charakter polskiego antysemityzmu. Z kolei Domosławski i Rosiak szczegółowo opisują dziecięcy debiut pisarski bohatera jako korespondenta redagowanego przez Janusza Korczaka „Małego Przeglądu”.

Godnym uwagi przyczynkiem do dziejów związku Baumana z komunizmem jest dokonana przez Wagner rekonstrukcja jego wojennych losów, od ucieczki z Poznania poprzez pobyt jego rodziny w Związku Radzieckim, naukę w szkole średniej, studia fizyczne, działalność w Komsomole, a wreszcie służbę w moskiewskiej milicji drogowej. Bardziej wyczerpujący jest też jej opis jego służby w Wojsku Polskim, podczas wojny, a następnie po wojnie, po przejściu w szeregi KBW. Dwójkę autorów łączy postrzeganie okresu powojennego jako wojny domowej, w której zaangażowanie się po stronie władzy nie było automatycznie narodową zdradą, w przypadku Baumana będąc wyborem wynikającym z nadziei na przyszłą, lepszą Polskę, w której nie będzie dyskryminacji rasowej i w której zapanuje sprawiedliwość społeczna. Opowiadając o działalności Baumana w KBW Domosławski i Wagner przywołują (ten pierwszy dodatkowo streszcza i obficie cytuje) opowiadanie o walkach z podziemiem, napisane i opublikowane pod pseudonimem przez młodego oficera. Oboje wiele uwagi – w przypadku Wagner może zbyt wiele, biorąc pod uwagę ubóstwo i niejednoznaczność dostępnych materiałów archiwalnych – poświęcają kwestii współpracy z Informacją Wojskową, będącej najbardziej wstydlivym elementem biografii ich bohatera. Ich zdaniem, nie uczyniła ona nikomu bezpośredniej szkody

i nie oznaczała bezpośredniej odpowiedzialności za zbrodnie stalinizmu. Rosiak jest bardziej powściągliwy i bardziej relacjonuje spór niż przedstawia własne stanowisko.

Koniec kariery wojskowej i przejście do Akademii szczególnie Izabela Wagner widzi jako efekt antysemityzmu, który nie sprzyjał karierom oficerów żydowskiego pochodzenia, takich jak Bauman. Niezależnie od faktycznych motywów przyświecających jego zwierzchnikom, nie do końca słuszne wydaje się pominięcie przez nią ambicji intelektualnych młodego oficera, o których przekonująco napisał Domosławski. Czy jako zaangażowany i lojalny członek partii nie miałby przed sobą (mimo wszystko) wielu innych dróg cywilnej kariery zawodowej?

Autorzy obu późniejszych książek sporo miejsca, choć mniej, niż chciałby historyk socjologii, poświęcają opisowi kariery naukowej bohatera w latach sześćdziesiątych XX wieku, momencie bodaj największej świetności tej nauki w Polsce i szczytu jego polskiej kariery. Mniej pisze o tym Rosiak, skupiony bardziej na ideowym i politycznym kontekście działalności jego bohatera w tym czasie, omawianym, rzecz jasna, i przez pozostałą dwójkę. Obraz socjologii polskiej przedstawiony przez Wagner sugeruje, że miała ona bieżący kontakt z nauką światową, toczyła się w niej żywa debata intelektualna, a tu-tejszą twórczość cechował wysoki poziom. Wizja ta jest zbyt optymistyczna, biorąc po uwagę jej ograniczone zaplecze materialne (w tym posiadanie jedynej w miarę przyzwoitej biblioteki naukowej) i osobowe. Także jej horyzonty wyznaczały ograniczone jednak kontakty zagraniczne (zarówno osobiste, jak i lektury) nielicznej czołówki głównie warszawskich uczonych. Jest to o tyle istotne, że stan socjologii polskiej określał status Baumana jako świeżego emigranta: postaci o ograniczonym jednak kapitale naukowym i społecznym. Ciekawszy wydaje się opis środowiska socjologicznego przedstawiony przez Domosławskiego, który wspomina o jawnych i ukrytych konfliktach nie tylko między marksistami a niemarksistami, ale także między członkami „starej” warszawskiej inteligencji a młodszymi uczonymi spoza tego kręgu. Skądinąd, nie stanowiły one przeszkody w utrzymywaniu poprawnych stosunków, a nawet współpracy. Z perspektywy historii socjologii obraz ten wydaje się u obojga jednostronnie skupiony na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego, ignorując (w przypadku Domosławskiego: zbywając jednym akapitem) Instytut Filozofii i Socjologii PAN i jego wicedyrektora, Jana Szczepańskiego², czy Polskie Towarzystwo Socjologiczne. W kontekście ich własnego przedsięwzięcia badawczego i pisarskiego, autorzy mieli do tego prawo, jednak recenzentowi wypada o tym uprzedzić czytelnika zainteresowanego historią socjologii.

² Którego *Dzienniki* (2013) też warte byłyby lektury i wykorzystania.

Wszyscy troje autorzy opowiadają – Wagner najbardziej szczegółowo – o dramatycznych okolicznościach wyjazdu z Polski, pobycie i pracy w Izraelu, a następnie przenosinach do Anglii i pracy na uniwersytecie w Leeds. Stosunkowo mniej uwagi poświęcają jej dość długiemu okresowi początkowemu, mniej (jak na Baumaną) wypełnionemu aktywnością intelektualną, w której opublikował on dwa przekłady swych polskich prac, w tym tłumaczenie pochodzącej sprzed kilkunastu lat książki o angielskim ruchu robotniczym oraz nową, traktującą o spuściźnie ideowej socjalizmu. U Wagner szczególnie dużo miejsca zajmuje opis genezy *Nowoczesności i zagłady*, drugiej po *Prawodawcach i tłumaczach* w serii prac z przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku, które przyniosły jej bohaterowi uznanie, pozwalające mu się stać czołową postacią nieco ulotnego nurtu intelektualnego, określanego mianem postmodernizmu. Trochę zastanawia, że kategoria ta (i problem związków Baumana z postmodernizmem) pozostaje w jej pracy prawie nieobecna.

Domosławski i Wagner szczegółowo opisują starania o przywrócenie Baumaną Polsce i polskiej Akademii, w tym o zawstydzających trudnościach i ostatecznym niepowodzeniu prób odzyskania obywatelstwa oraz stanowiska na Uniwersytecie Warszawskim. Pierwszy z autorów dużo uwagi poświęca wizytom w Polsce i tutejszemu kręgowi entuzjastów jego dzieła. Drobiazgowo opisał on także sprawę odrzucenia wniosku o odnowienie jego doktoratu przez Uniwersytet Warszawski. Nastąpiło to w niejasnych okolicznościach, po opublikowaniu artykułów o jego współpracy z Informacją Wojskową, przy czym oficjalne uzasadnienie wspominało jedynie o krytycznej ocenie dorobku naukowego Baumaną. Zdaniem Domosławskiego prawdziwymi motywami były polityczne ataki na Baumaną. Szczegółowo przedstawia on nasilające się napaści radykalnej prawicy, której grupy zaczęły zakłócać publiczne wykłady uczonego, latem 2013 roku przerywając jego wykład na Uniwersytecie Wrocławskim. W jego opinii wydarzenia te stanowiły trzecie wygnanie z Polski – pierwszym była ucieczka przed nazistami jesienią 1939 roku, a drugim wymuszona emigracja w roku 1968 – po którym nie wrócił już do dawnej ojczyzny. Ze swej strony Wagner (2021: 617–620) podjęła próbę odpowiedzi na pytanie, dlaczego właśnie Bauman stał się celem nagonki, przedstawiając go jako ucieleśnienie głównego wroga nacjonalistycznej prawicy, kosmopolitycznego Żyda-komunisty. Oboje autorzy piszą także o aktywności, a Wagner również o późnej twórczości Baumaną jako publicznego uczonego (względnie: intelektualnego celebryty).

Opowieści o Zygmuncie Baumanie: istotne podobieństwa, drugorzędne różnice

Jak już wspominałem, wszystkie trzy prace, ale zwłaszcza książki Domosławskiego i Wagner, cechuje istotne podobieństwo. Ich autorzy podobnie postrzegają Baumana jako uczestnika dziejów politycznych powojennej Polski. Widzą w nim socjalistę, który w imię ideału równości zaangażował się w rzeczywistą rewolucję społeczną (i wojnę domową), w praktyce wstępując w szeregi stalinistów, choć osobiście nie był zwolennikiem radzieckiego modelu socjalizmu, z jakim się zetknął w latach czterdziestych XX wieku. Łączy ich sympatia dla Baumana jako osoby, która zachowała integralność moralną i ideową, nie porzucając socjalizmu, choć z czasem rozstała się ze stalinizmem i zniechęciła do „realnego socjalizmu”, jaki funkcjonował w krajach Europy Wschodniej. Na emigracji ceną za ten wybór było rozejście się z niektórymi z przyjaciół, na czele z Leszkiem Kołakowskim. Jak zasadnie wskazuje Wagner, łatwiejszą drogą byłaby dlań konwersja na antykomunizm, potencjalnie otwierająca ścieżkę kariery akademickiej w Stanach Zjednoczonych. Gdyby to nastąpiło, nikt w Polsce najpewniej nie wypominałby Baumanowi jego komunistycznej przeszłości, skoro zapomniano ją nawet Leszkowi Kołakowskiemu (Domosławski 2021: 782–793; Wagner 2021: 631–632). Oboje autorzy rozprawiają się z zarzutami stawianymi mu przez lustratorów jako mało istotnymi i opartymi na nikłym materiale dowodowym. Stają się więc uczestnikami debaty, a jako głos w publicznym sporze ich twierdzenia wydają się w pełni przekonujące, najpewniej chodzi tu jednak nie tyle o naturę i jakość argumentacji, ile o wiarę w polityczne symbole, określające sposób jej odbioru. Może ciekawsza od polemiki byłaby jednak socjologiczna analiza praktyk społecznego konstruowania i atrybucji winy (np. Barnes 2000)? Zapewne pozwoliłaby ona lepiej zrozumieć źródła „czarnej legendy” Baumana. Może nawet pozwoliłaby udzielić trafniejszej od zaproponowanej w książce Wagner odpowiedzi na pytanie, dlaczego jego największymi nieprzyjaciółmi wśród socjologów byli niegdysiejsi uczniowie Adama Podgóreckiego? Czy jednak byłoby w ogóle miejsce dla podobnej analizy w ramach biografii, z właściwą jej skłonnością do ulegania, jeśli nie tworzenia „iluzji biograficznej” – postrzegania życia jednostki jako ciągłego procesu, w którym to ostatecznie ona sama jest sprawczynią własnego losu (Bourdieu 1986)? Tym bardziej, że celem Domosławskiego i Wagner wydaje się właśnie stworzenie iluzjonistycznej opowieści biograficznej o ciągłości oraz moralnej i ideowej integralności Baumana. Ale czy podobna praca miałaby szansę trafić do szerszej publiczności?

Co ważne, wszyscy autorzy nie tylko sympatyzują z osobą Baumana, ale są również zwolennikami jego twórczości. Najbardziej powściągliwy jest pod tym względem Rosiak, który pisząc o jego dziele oddaje głos innym, w tym

krytykom jego późnej twórczości. Entuzjazm Domosławskiego i Wagner budzi czasem zakłopotanie. Niedostatek krytycyzmu widać choćby w sposobie, w jaki Domosławski (2021: 536–537) rozprawił się z negatywną recenzją Edwarda P. Thompsona (1972) angielskiego przekładu jego pochodzącej z roku 1960 pracy *Klasa – ruch – elita* o angielskim ruchu robotniczym. Jego zdaniem argumenty Thompsona można sprowadzić do zarzutu, że Bauman nie cytował książki brytyjskiego kolegi. Czy jednak taka – nawet taka – krytyka anachronicznej, bo napisanej kilkanaście lat wcześniej w poststalinowskiej Polsce książki, nie była zasadna? Wagner, odwołując się głównie do tekstu Macieja Gduli (2017), przedstawia historię tworzonego przez Juliana Hochfelda i jego uczniów marksizmu otwartego jako optymistyczną opowieść o niedogmatycznych marksistach, otwartych na różnorodne teorie i metody badawcze (nawet jeśli bywali wobec nich krytyczni, jak Bauman wobec sondaży). Owa otwartość była fundamentalną zaletą w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku, z dzisiejszej perspektywy trudno jednak nie zadać pytania, co ciekawego i jakie pozytywne, specyficznie marksistowskie dziedzictwo wniósł on do teorii i badań socjologicznych w Polsce? Jak już wspominałem, zawarty w książce obraz socjologii polskiej lat sześćdziesiątych XX wieku jako utrzymującej kontakt z nauką światową, którą miał Bauman opuścić jako dojrzały i bywały w świecie uczony, wydaje się nietrafny³. Choć czołowe postacie polskiej socjologii rzeczywiście miały regularny kontakt z nauką światową, inni poznawali ją głównie za ich pośrednictwem. Nic więc dziwnego, że w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych tutejsza nauka zaczęła odstawać od światowych trendów. Z kolei opisując późną twórczość Baumana, Wagner (2021: 651–652, 656) pisze o „zerwaniu akademickich okowów” i o specyficznych wymaganiach i ograniczeniach, jakim podlegał autor prac przeznaczonych dla nieprofesjonalnego czytelnika. Określa nawet swego bohatera mianem „ofiary swego sukcesu”, którą publiczność przymuszała do pisania na każdy temat. Na ile jednak rzeczywiście chodziło o potrzebę dotarcia do nieprofesjonalnego odbiorcy, a na ile o chęć zdobycia i utrzymania popularności? Nic nie zmuszało go przecież do pisania tak wielu książek, czasem chaotycznych i po wielokroć powtarzających te same, nie zawsze oryginalne koncepcje i idee.

Istotne podobieństwo między wszystkimi trzema biografiami polega na tym, że we wszystkich polski antysemityzm stanowi najważniejszy klucz do losów Baumana. Co prawda, interpretacje Rosiaka i Domosławskiego wydają się bardziej subtelne, podczas gdy dla Wagner antysemityzm stanowi bodaj uniwersalne wyjaśnienie całości jego polskich losów. W okresie międzywojennym był on wszechobecnym składnikiem życia codziennego i dyskursu publicznego, mając

³ Od wyolbrzymiania naukowego znaczenia Baumana w progu lat siedemdziesiątych XX wieku dystansuje się Domosławski (2021: 481).

systemowy charakter. Nawet jeśli nie był prawnie usankcjonowany, to instytucje publiczne stosowały praktyki dyskryminujące osoby żydowskiego pochodzenia, chociażby ograniczając im dostęp do edukacji. Antysemityzm określił losy rodziny Baumana, towarzyszył mu jako dziecku, powracając zarówno w Armii Polskiej w Związku Radzieckim, jak i w powojennej, socjalistycznej już Polsce. Objawiał się zarówno bezpośrednio, jak i pośrednio, jako składnik polityki partii i państwa, które niekoniecznie były antysemickie, jednak grały na antysemickich nastrojach ludności. Stłumiony, ale wszechobecny, stał się przesłanką nagonki i wypędzenia z Polski w roku 1968. Zdaniem Wagner istnieje ciągłość między historycznym antysemityzmem i atakami na Baumana po 2006 roku, które miały zarówno antykomunistyczny, jak i antysemicki charakter. Konstatacja o znaczeniu antysemityzmu wydaje się oczywista, gdy chodzi o czasy międzywojenne, mniej jednak przekonuje w odniesieniu do lat pięćdziesiątych i pierwszej połowy lat sześćdziesiątych XX wieku. Z kolei teza o ciągłości między nim a wrogością, z jaką spotkał się Bauman w drugiej dekadzie kolejnego wieku (Wagner 2021: 619–620, 628), zasługiwałaby na lepsze uzasadnienie i zakorzenienie w solidniejszej analizie współczesnego polskiego antykomunizmu.

Element wspólny dla wszystkich trzech książek, w żadnej nieprzedstawiony jasno jako jej teza, to idea związku między życiem a twórczością. W gruncie rzeczy wszyscy autorzy są w stanie przekonująco dowieść jego istnienia jedynie w odniesieniu do późnej twórczości, na czele z analizą Holocaustu, dla której powstania ważny był związek jej twórcy z Janiną Bauman. Nie ulega wątpliwości, że Baumanowską wizję ponowoczesnego świata kształtowało doświadczenie wypędzenia i problemy z tożsamością Polaka żydowskiego pochodzenia, zmuszonego do życia za granicą jako akceptowany, ale cudzoziemiec. Podkreślanie tego aspektu związku życia i dzieła nie wydaje się jednak odkrywcze. Ciekawszy mógłby być inny, potencjalny trop, odnoszący się do jego późniejszej, angielskiej twórczości. Był Bauman w Anglii obcym nie tylko w sensie towarzyskiej nieprzynależności do tamtejszego środowiska, o czym piszą zarówno Wagner, jak i Domosławski, ale także w znaczeniu nieposiadania zasobów kulturowych, nabywanych w procesie (lokalnej) socjalizacji naukowej. Wbrew temu, co o jego polskiej twórczości napisali Wagner i Domosławski, podkreślający jego zainteresowania badawcze, zapewne reprezentował on odmienny od lokalnego, bardziej literacki niż empiryczny styl uprawiania socjologii. Żadne z nich nie podjęło jednak tego wątku.

Jeśli chodzi o późną twórczość Baumana, ciekawsze od rozważań Wagner wydają się spostrzeżenia niesocjologa Domosławskiego, który zwrócił uwagę na zignorowaną przez jego konkurentkę kwestię roli Baumana jako reprezentanta postmodernizmu, z którym to nurtem intelektualnym się może i nie identyfikował, ale za którego symbol uchodził. Tak czy inaczej, żadne z nich nie dostrzega problematyczności obrazu Baumana jako niestrudzonego krytyka

neoliberalnego kapitalizmu, ewidentnie ukształtowanego pod wpływem lektury jego najpóźniejszych prac. Tak czy inaczej, dla badacza twórczości Baumana o wiele ciekawsza od dociekań na temat domniemanych związków między jego dziełem i życiem byłaby analiza jej intelektualnych kontekstów, w tym zwłaszcza związków, podobieństw i różnic z wschodnioeuropejskim oraz z zachodnim marksizmem i – oczywiście – z postmodernizmem.

Biografia między nauką a literaturą

Warta rozważenia jest sprawa przynależności gatunkowej i dyscyplinarnej trzech książek. Jak już wspominałem, biografia to gatunek uprawiany w przestrzeni między prozą fabularną, literaturą faktu a twórczością naukową. Chęć zrozumienia drugiego człowieka przyniosła jej popularność, jednak dla historyka gatunek ten nie jest wolny od problemów. Potencjalnie biografie bywały Carlyle’owskimi opowieściami o wielkich bohaterach, demitologizującymi prozami o ich codzienności, a nawet anty- albo metabiografiami, pisanymi ze świadomości znaczenia formy literackiej i struktury narracyjnej jako czynnika stwarzającego taką lub inną postać bohatera (Ní Dhúill 2020: rozdz. 2). Z tego punktu widzenia autorem względnie najbardziej świadomym formy i potrafiącym ją wykorzystać, jest Domosławski. Nie ulega jednak wątpliwości, że cała trójka to biografowie naiwni, dążący do opowiedzenia o Baumanie, jakim „naprawdę był”. Owo dążenie do prawdy przybiera jednak różne formy gatunkowe. Dwaj autorzy to dziennikarze, z których jeden jest uznanym twórcą literatury faktu, w tym słynnej już biografii Ryszarda Kapuścińskiego (Domosławski 2010), Wagner jest zaś socjolożką, której ambicją było napisanie pracy być może popularnej, ale naukowej. Na czym miałby jednak polegać ów naukowy charakter? Oczywiściego rozstrzygnięcia kwestii naukowości, względnie nienaukowości dzieła, zdaje się dostarczać kryterium instytucjonalne: profesja autorki, wydawca oraz fakt przejścia (lub nie) przez standardową, naukową procedurę recenzyjną. Polskie wydanie pracy Wagner spełnia bodaj tylko pierwsze z nich, jako że w Polsce nie ukazała się ona w wyspecjalizowanym wydawnictwie naukowym, ani nie przeszła przez proces recenzyjny, a w każdym razie nie ma w niej o tym mowy.

Pozostają więc kryteria warsztatowe i formalne. Jeśli chodzi o formę edytor-ską, to pod tym względem książka Wagner faktycznie wyróżnia się wśród konkurentek, będąc zaopatrzona w kompletne, starannie sporządzone odsyłacze⁴.

⁴ Niestety, są one zorganizowane jako przypisy końcowe o nieciągłej numeracji, co bardzo utrudnia korzystanie z nich. Jest to niestety często spotykana praktyka w przypadku przekładów anglosaskich prac naukowych.

Choć postać narratorki jest w niej obecna wyraźniej, niż to zazwyczaj bywa w pisarstwie naukowym, jej styl zasadniczo mieści się w jego standardach. Różni to jej dzieło od pozostałych prac, sfabularyzowanych, pełnych obszernych cytatów i całkiem już otwarcie wprowadzających figurę narratora jako przewodnika, a zarazem bohatera swej własnej opowieści. O książce Domosławskiego można z niewielką dozą przesady stwierdzić, że jest ona w istocie opowieścią o samym autorze, uznanym twórcy książek biograficznych, który postanowił napisać biografię sławnego, podziwianego przez siebie socjologa. Choć może się to wydawać irytującym przejawem narcyzmu, chodzi zarazem o udane rozwiązanie konstrukcyjne, przyczyniające się do tego, że praca stanowi fascynującą lekturę, bardziej atrakcyjną od bardzo dobrze przecież i przystępnie napisanego (i przetłumaczonego) dzieła Wagner. Samoświadoma literackość dała Domosławskiemu swobodę niedostępną autorom pisanych z reguły w konwencji naiwnego realizmu dzieł naukowych, pozwalając mu niekiedy bez narzucania czytelnikowi autorytatywnie opinii autora opowiadać o rzeczach, o których można jedynie snuć hipotezy czy wręcz spekulować. Za przykład może tu posłużyć choćby opowieść o nieodnowieniu doktoratu na Uniwersytecie Warszawskim. Literackość dostarcza też autorowi (Domosławski 2021: 576–577) sposobu radzenia sobie z niewiedzą, pozwalając mu otwarcie podjąć kwestię niepewności poznawczej i granic posiadanej przez biografę wiedzy.

Inny składnik naukowości to warsztat badawczy, jednak wyjąwszy aparat bibliograficzny trudno uznać, by między dwiema najbardziej obszernymi pracami istniała pod tym względem zasadnicza różnica. Choć u Wagner zakres wykorzystanych źródeł jest prawdziwie imponujący⁵, obie książki powstały wykorzystując kompetentną pracę z materiałem archiwalnym, wywiadami i, rzecz jasna, publikacjami. Choć się różnią, różnica ta nie jest fundamentalna.

Poza warsztatem historycznym istotne są oczywiście także specyficznie naukowe ambicje poznawcze. Jednym z problemów, przed którymi stają biografowie, dotyczy niemożności nakreślenia całościowego obrazu życia człowieka, które jako takie rozpada się na epizody – i kąty widzenia, w różny sposób ukazywane przez odmienne źródła (Ní Dhúill 2020: rozdz. 2). Socjologowi spostrzeżenie to każe zwrócić uwagę na pewien problem natury dyscyplinarnej. Jak już wspominałem, natura biografii, skupionej na „ja” bohatera i jego bliskich, może skłaniać do ulegania iluzji biograficznej – postrzegania życia jednostki jako ciągłego procesu, a jej samej jako sprawczyni własnego losu. Niemniej, może ona potencjalnie stanowić ciekawą przestrzeń dla analizy jej sprawczości względem własnego losu i jej znaczenia jako aktorki życia społecznego. Do

⁵ Autorka pominęła jeden ważny zbiór materiałów, na które powołuje się Domosławski, archiwalia Sekcji Filozoficzno-Socjologicznej Wydziału Nauki KC PZPR, której był Bauman członkiem.

podobnych rozważań wręcz zaprasza historia życia Baumana. Jego etapy – najwcześniejszy poznański, radziecki, wojennej i powojennej kariery wojskowej, a wreszcie polskiej i międzynarodowej kariery naukowej – następowały po sobie w znacznej mierze niezależnie od jego woli i zdają się nie mieć ze sobą wiele wspólnego. Podobne, ambitne przedsięwzięcie naukowe powinno jednak być nie tyle konwencjonalną biografią, ile rekonstrukcyjną antybiografią, skupioną na pojedynczych aspektach i poszczególnych etapach, jeśli nie momentach życia (Ní Dhúill 2020: rozdz. 5). Do jej powstania przydałyby się także specyficznie socjologiczne narzędzia teoretyczne i materiał badawczy, bardziej niż do jednostki odnoszący się do jej zmiennych kontekstów społecznych (w języku Bourdieu: pól społecznych, przez które przebiega jej trajektoria). Pewien dystans względem iluzji biograficznej zdaje się zachowywać Domosławski, prezentujący swego bohatera poprzez cykl portretów, przedstawiających różne role społeczne i następujące po sobie etapy jego życia. Niestety, jeżeli celem użycia podobnej techniki narracji było rzeczywiście rozbicie iluzji ciągłości, to trudno podobny zamiar pogodzić z mocno akcentowaną w książce tezą o ciągłości ideowej i moralnej postawy jego bohatera. Jeszcze silniej ideową ciągłość i moralną integralność Baumana akcentuje Wagner.

O wiele łatwiej wpisać w biografię analizę relacji między tożsamością, społecznym postrzeganiem i losami jednostki. Wagner podejmuje podobną próbę, odwołując się do wprowadzonej przez Everetta Hughesa kategorii *master statusu*. W jej ujęciu *master status* to tożsamość narzucana jednostce przez innych, oparta na określonych kryteriach. Określa on sposób jej społecznego postrzegania, niezależnie od tego, za kogo ona sama skłonna się jest uważać (Wagner 2021: 13). *Master statusem* Baumana w polskim okresie jego życia było bycie Żydem, niezależnie od tego, że nie tylko czuł się Polakiem, ale biorąc pod uwagę jego znajomość polskiej kultury, był wręcz wirtuozem polskości. Efektem były sprzeczności statusu, wynikające z rozbieżności roli Polaka, którą próbował pełnić i cechy, która była przez grupę większościową traktowana jako niezbędny składnik polskości – w tym przypadku „aryjskiego” pochodzenia. Co ciekawe, autorka nie odwołuje się do tej kategorii pisząc o jego pobycie w Izraelu czy w Wielkiej Brytanii, gdzie postrzegano go jako Polaka; co prawda jego samoidentyfikacja była wówczas dalece bardziej ambiwalentna. Czy jednak w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku nie był dla większości osób, z którymi się stykał, bardziej komunistą niż Żydem? Jeśli zaś chodzi o status społeczny i tożsamość jednostki, to wszyscy posiadamy wiele statusów, a niezgodność społecznie narzucanych tożsamości z samoidentyfikacją, przez innych niedostrzeganą, ignorowaną lub traktowaną jako nieistotna, to w gruncie rzeczy stały element nowoczesnego życia społecznego. Trudno więc powiedzieć, by wprowadzenie kategorii *master statusu* faktycznie posłużyło autorce do analizy relacji między losem a tożsamością jednostki. W istocie jego użycie

służy bardziej ilustracji niż analizie, ułatwiając laikowi zrozumienie sytuacji bohatera, a nakreślony w pracy Wagner obraz Bauman, jakim widział on siebie i jak postrzegali go inni, nie odbiega od tego, który nie stosując aparatu pojęciowego socjologii zarysował Domosławski.

Jeśli chodzi o tożsamość Bauman jako komunisty, warto zwrócić uwagę na pewną kwestię niedostrzeganą bądź niedocenianą przez dwoje autorów. W kontekście społeczeństwa polskiego lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku nie chodziło jedynie o ideologiczną samoidentyfikację, ale o przynależność do uprzywilejowanej kategorii działaczy partyjnych, posiadających sieć ułatwiających życie kontaktów w aparacie władzy. Choć Wagner kilkakrotnie wspomina o tym, że mogły one odegrać rolę we wczesnym etapie kariery Bauman, nie poświęca temu szczególnej uwagi. Charakterystyczne, że choć autorka pisze o trudnej pod koniec lat pięćdziesiątych XX wieku sytuacji materialnej rodziny Baumanów, pomija przy tym kontekst ówczesnego, uboższego społeczeństwa polskiego. W nim należeli oni do podwójnie uprzywilejowanych: po pierwsze dzięki przynależności do kategorii ustosunkowanych członków partii, po drugie zaś dzięki pozycji w strukturze klasowej, określanej przez przynależność do elity inteligencji. Pisząc o czasie tuż przed Marcem 1968 roku Domosławski (2021: 419) przywołuje zresztą, za wspomnieniami Janiny Bauman, słowa Bauman, wskazującego na rolę, jakie marzenia o awansie społecznym i resentyment, (choć nie klasowy) miały odegrać w nadchodzącej czystce. Z punktu widzenia analizy socjologicznej kwestia owego uprzywilejowania i jego społecznych konsekwencji zasługiwałaby na zdecydowanie więcej uwagi...

Wnioski

Żadna z omawianych biografii nie wykracza poza ograniczenia gatunku, medium tradycyjnej historiografii, ale też popularnej literatury faktu. Nie są też wolne od wad niewynikających ze specyfiki gatunku, na czele z brakiem krytycyzmu, przede wszystkim wobec twórczości ich bohatera, najbardziej dotkliwym u Wagner, a niemal nieobecnym u Rosiaka. Niedostatek ten nie oznacza nierzetelności: choć autorzy zajmują wyraziste stanowisko, rzeczowo przedstawiają argumenty swych przeciwników, tak że idąc tropem ich rozważań, krytyczny czytelnik może wyrobić sobie własne zdanie na jej temat. W żadnym wypadku nie znaczy to, by chodziło o niedobre książki. Przeciwnie, wszystkie reprezentują wysoki gatunkowy poziom. Najslabiej w porównaniu wypada książka Rosiaka, nie dlatego jednak, by nie była wartościowa, ale dlatego, że choćby z racji niewielkiej objętości nie może obstać w konkurencji z dwiema niezwykle ambitnymi, obszernymi i szczegółowymi pracami. Niemniej jednak, jeśli ktoś chce zapoznać się z biografią Bauman, a nie interesują go specjalnie

niuansie historii społecznej i intelektualnej, może spokojnie na niej poprzestać. Dwie pozostałe prace przedstawiają żywy i bogaty w szczegóły obraz życia myśliciela, ukazanego na szeroko zarysowanym kontekście jego dziejów. Miłośnikowi literatury faktu przypadnie do gustu najbardziej chyba z trzech literacko udane dzieło Domosławskiego, historyk socjologii powinien jednak przeczytać także wyczerpującą i opartą na rozległym materiale źródłowym książkę Wagner.

Bibliografia

- Bauman, Zygmunt. 1960. *Klasa – ruch – elita. Studium socjologiczne dziejów angielskiego ruchu robotniczego*. Warszawa: PWN.
- Barnes, Barry. 2000. *Understanding Agency*. London: Sage.
- Berger, Bennett M. ed. 1990. *Authors of Their Own Lives: Intellectual Autobiographies by Twenty American Sociologists*. Berkeley – Los Angeles – Oxford: University of California Press.
- Bourdieu, Pierre. 1986. L'illusion biographique. *Actes de la recherche en sciences sociales*, 62–63: 69–72.
- Domosławski, Artur. 2010. *Kapuściński non-fiction*. Warszawa: Świat Książki.
- Domosławski, Artur. 2021. *Wygnaniec. 21 scen z życia Zygmunta Baumana*. Warszawa: Wielka Litera.
- Fournier, Marcel. 2007. *Émile Durkheim (1858–1917)*. Paris: Fayard.
- Gdula, Maciej. 2017. Warsaw School of Marxism. *Stan Rzeczy*, 2, 13: 197–225.
- Horowitz, Irving Louis. ed. 1969. *Sociological Self-Images: A Collective Portrait*. Beverly Hills: Sage.
- Leckie, Shirley A. 2004. *Biography Matters: Why Historians Need Well-Crafted Biographies More than Ever*. In: L. E. Ambrosius, ed. *Writing Biography: Historians & Their Craft*. University of Nebraska Press: Lincoln & London, 1–26.
- Łyś, Grzegorz. 2020. *Dzikie żądze. Bronisław Malinowski nie tylko w terenie*. Warszawa: W.A.B.
- Ní Dhúill, Caitríona. 2020. *Metabiography. Reflecting on Biography*. Cham: Palgrave Macmillan (publikacja elektroniczna).
- Ossowski, Stanisław. 2019. *Dzienniki. Tom 1: 1905–1939*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Rosiak, Dariusz. 2019. *Bauman*. Kraków: Mando.
- Szczepański, Jan. 2013. *Dzienniki z lat 1948–1968*. Ustron: Galeria Na Gojach.
- Thompson, Edward P. 1972. Boring from without. *The Guardian*, 21.12.1972: 12.
- Wagner, Izabela. 2020. *Bauman. A Biography*. Cambridge – Medford: Polity Press.
- Wagner, Izabela. 2021. *Bauman. Biografia*. Warszawa: Czarna Owca.
- Weber, Marianne. 1926. *Max Weber. Ein Lebensbild*. Tübingen: J. C. B. Mohr (Paul Siebeck).
- Young, Michael W. 2004. *Malinowski: Odyssey of an Anthropologist 1884–1920*. New Haven – London: Yale University Press.